

Sygn. akt XVI GC 1781/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2014 r.

**Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. Sąd Gospodarczy  
XVI Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący : SSR Iwona Grzegorzewska

Protokolant : Emil Ruciński

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2014 roku w W. na rozprawie

sprawy

z powództwa Ł. S.

przeciwko (...) Państwowe spółce akcyjnej w W.

o zapłatę 10 700,09 zł

I. oddala powództwo w całości ;

II. umarza postępowanie zakresie odsetek ustawowych od kwoty 10 700,09 zł od dnia 20 marca 2013 r. do 27 marca 2013 r. ;

III. zasądza od Ł. S. na rzecz (...) Państwowe spółki akcyjnej w W. kwotę 2 417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2 400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Iwona Grzegorzewska

**Sygn. akt XVI GC 1781/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 maja 2013 roku Ł. S. wniósł o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) kwoty 10.700,09 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z umową z dnia 1 sierpnia 2012 roku nr (...) wykonał prace budowlane, po ukończeniu, których wystawił fakturę VAT. Pomimo wykonania wszystkich prac oraz dopełnienia wszelkich wymogów (...) S.A. odmówiła pełnej zapłaty. Następnie generalny wykonawca – (...) S.A. ogłosiło upadłość. Zmusiło to go do wystąpienia z żądaniem zapłaty do inwestora (...) S.A. (pozew k. 3-4).

Wobec tego, iż przytoczone w pozwie okoliczności nie wzbudzały wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. Wydział XVI Gospodarczy w dniu 30 lipca 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygn. akt XVI GNc 2990/13 (nakaz zapłaty k. 23).

W datowanym na dzień 19 sierpnia 2013 roku sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego

według norm przepisanych oraz przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów. W uzasadnieniu wskazał, że jako zamawiający realizował na podstawie umowy z dnia 4 października 2010 roku oraz z dnia 21 lutego 2012 roku zawartej z (...) S.A.” w K., budowę dwupoziomowego skrzyżowania drogi z linią kolejową (...) W. – G. w ciągu ulic (...) w L.. Powyższe umowy zostały zawarte w oparciu o „Warunki kontraktu na budowę dla robót budowlanych i inżynierskich, projektowanych przez zamawiającego (...). Zgodnie ze wskazanymi warunkami kontraktu, wykonawca mógł podzlecić podwykonawcom jedynie zakres robót wymieniony w załączniku do oferty, a zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą wymagało każdorazowej zgody zamawiającego. Nadto, przed wyrażeniem zgody przez zamawiającego na zawarcie w/w umowy, podwykonawcę musiał zaakceptować inżynier kontraktu. W złożonej ofercie (...) S.A., działając już jako wykonawca nie wskazała, że realizować będzie przedmiot umowy przy pomocy podwykonawców. Spółka ta nie wystąpiła w trakcie wykonywania umowy o wyrażenie przez (...) S.A. zgody na podzlecenie robót dla strony powodowej. Z uwagi na to, że powód nie został zgłoszony do pozwanego przez wykonawcę ani podwykonawcę robót – firmę (...) S.A., jako dalszy podwykonawca, jak również z uwagi na to, że pozwanemu nie przedstawiono do akceptacji umowy zawartej pomiędzy (...) S.A., a powodem, ani też nie poinformowano go w żaden sposób o zakresach robót jakie wykonywać ma powód jako podwykonawca, pozwany nie udzielił wymaganej zgody na zatrudnienie powoda jako podwykonawcy (sprzeciw k. 30-32).

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (pismo procesowe powoda z dnia 15 listopada 2013 r. k. 172-172v; pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 5 marca 2014 r. k. 196-197).

Na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2014 r., poprzedzającej ogłoszenie wyroku, stawili się pełnomocnicy stron. Pełnomocnik powoda cofnął powództwo w zakresie żądania odsetkowego od należności głównej od dnia 20 marca 2013 r., modyfikując powództwo i żądając należności odsetkowej od dnia wezwania do zapłaty, tj. od dnia 28 marca 2013 r. (protokół rozprawy k. 242-244).

#### ***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

(...) S.A., a (...) S.A. z siedzibą w K. (dalej: (...) S.A.) doszło do zawarcia umowy przedmiotem, której była budowa dwupoziomowego skrzyżowania drogi z torami kolejowymi w km 27,224 linii kolejowej (...) na trasie W. – G. w ciągu ulicy (...) i ulicy (...) w L.. W dniu 21 lutego 2012 roku pomiędzy tymi stronami doszło do zawarcia umowy o wykonanie robót dodatkowych nr (...). Integralną częścią tych umów stały się (...). Zgodnie z treścią pkt 4.4. subklauzuli dotyczącej podwykonawcy, zawartej w (...), strony postanowiły, iż: „(...)”. Podwykonawcą została m. in. (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) sp. z o.o.) (dowód: umowa z dnia 4 października 2010 r. k. 56-76v; aneks nr (...) i aneks nr (...) do umowy k. 77- 79v; umowa z dnia 21 lutego 2012 r. wraz z załącznikami k. 80-89).

W dniu 1 sierpnia 2012 roku pomiędzy (...) S.A. jako zamawiającym, a Ł. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W., jako wykonawcą doszło do zawarcia umowy nr (...). W § 1 umowy wskazano, iż dla realizacji zadania inwestycyjnego „Budowa dwupoziomowego skrzyżowania drogi z torami kolejowymi – tunel drogowy wraz z wiaduktem kolejowym w km (...) w ciągu Al. (...) w L.” zamawiający powierza, a wykonawca przyjmuje do wykonania kompleksowe wykonanie robót zbrojarskich z powierzonego materiału. Z § 2 umowy, wynika, iż zakres robót został podzielony na dwa etapy, z których zakończenie etapu pierwszego miało nastąpić w dniu 19 października 2012 roku, zaś zamawiający zobowiązał się do przekazania wykonawcy frontu robót w dniu 6 sierpnia 2012 roku. W dniu 31 stycznia 2013 roku Ł. S. sporządził protokół zwany certyfikatem płatności na kwotę 10.700,09 złotych wraz ze szczegółowym zestawieniem ilościowo wykonanych przez niego prac (dowód: umowa z dnia 1 sierpnia 2012 r. wraz z aneksem z dnia 3 stycznia 2013 r. k. 7-12; certyfikat płatności k. 14).

W dniu 8 listopada 2012 roku (...) S.A. (jako zamawiający) rozwiązał z (...) S.A. (jako wykonawcą) umowę ze skutkiem natychmiastowym. Głównym powodem rozwiązania umowy były problemy finansowe wykonawcy, na skutek których nie regulował on zobowiązań finansowych wobec swoich podwykonawców (dowód: oświadczenie z dnia 8 listopada 2012 r. k. 90-91v).

W dniu 6 grudnia 2012 roku pomiędzy (...) S.A. i (...) S.A. doszło do zawarcia umowy nr (...)/I, przedmiotem której było wykonanie niezbędnych robót budowlanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa ruchu kolejowego i zabezpieczenia budowy wiaduktu w km 27,224 w ramach projektu FS (...) „Modernizacja linii kolejowej (...) na odcinku W. – G., etap II”. Dyrektorem Projektu został K. P.. Integralną częścią umowy stały się (...). Zgodnie z treścią pkt 4.4. subklauzuli dotyczącej Podwykonawcy, zawartej w (...) strony postanowiły, iż „Zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą wymaga każdorazowej zgody zamawiającego (...) wymagana jest zgoda Inżyniera na proponowanych podwykonawców. Decyzja w tej sprawie będzie podjęta w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku (...)” (dowód: umowa z dnia 8 listopada.2012 r. k. 92-96v; (...) k. 97-115; załączniki do umowy w tym dziennik budowy k. 116-142).

(...) S.A., jak i (...) S.A., który po rozwiązaniu umowy przez (...) z (...) S.A. stał się kolejnym wykonawcą, nie wystąpili do (...) S.A. jako zamawiającego (inwestora) o wyrażenie zgody na zawarcie umowy z dalszym podwykonawcą – Ł. S., wykonującym na terenie budowy prace zbrojarzkie. Zamawiającemu nie przedstawiono umowy zawartej pomiędzy (...) S.A., a Ł. S., jak również nie przedstawiono mu zakresu robót, do których wykonania zobowiązał się Ł. S.. Dopiero na przełomie stycznia/lutego 2013 r. J. K. podjął próbę zgłoszenia Ł. S. jako podwykonawcy firmy (...) S.A. Wniosek ten został odrzucony przede wszystkim z uwagi na umowny zakaz wprowadzania podwykonawców przez firmę (...). O zakresie prac wykonywanych przez Ł. S. dyrektor projektu – K. P. dowiedział się w listopadzie 2013 r. (dowód: zeznania świadka K. P. k. 20-210; zeznania świadka J. K. k. 210-214; zeznania świadka S. S. k. 243-244).

Z uwagi na ogłoszenie upadłości (...) S.A. bez uprzedniego zaspokojenia roszczenia Ł. S. wynikającego z wykonanych przez niego prac, pismem z dnia 21 marca 2013 roku wezwał zamawiającego (inwestora) (...) S.A. do zapłaty kwoty 204.283,35 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty, w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania (dowód: wezwanie do zapłaty k. 6).

Wobec braku reakcji po stronie (...) S.A., Ł. S. wystąpił z żądaniem zapłaty dochodzonej kwoty na drogę sądową (pozew k. 3-4).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych kopii dokumentów, które zostały złożone do akt, a niezgodność przedstawionych kopii dokumentów z oryginałem nie była kwestionowana. Jak również w oparciu o niesporne, bowiem wyraźnie, bądź milcząco przyznane twierdzenia, które nie budziły wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy oraz w oparciu o zeznania świadków w zakresie w jakim były one kompatybilne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Autentyczność złożonych do akt sprawy dokumentów nie była kwestionowana a jednocześnie żadna ze stron procesu nie żądała złożenia ich oryginałów. Aczkolwiek dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosownie do treści art. 233 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy bowiem od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233; też K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 roku, sygn. akt IV PR 200/85, PiP 1988, nr 5). Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka K. P. (k. 209-210), zeznaniom świadka S. S. (k. 243-244) oraz świadka J. K. (k. 210-214) albowiem są one spójne, logiczne i korespondują z zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Wprawdzie świadek K. P. zeznał, że świadek J. K. próbował zgłosić powoda jako podwykonawcę na przełomie stycznia/lutego 2013 r. poprzez inżyniera projektu – S. W.. Zgłoszenie to zostało odrzucone z tego powodu, że (...) S.A. nie mogła wykonywać umowy za pośrednictwem podwykonawców; wszystkie prace miała wykonywać własnym potencjałem. Tym samym inwestor nie mógł znać zakresu prac powierzonych powodowi gdyż zakres taki nie został ustalony. Nie można było też zatwierdzić podwykonawcy po wykonaniu części robót. Świadek K. P. zeznał dodatkowo, że kierownik budowy poinformował go o występujących zaległościach wobec cieśli i zbrojarzy, jednakże wówczas potraktował ich jako pracowników firmy (...), na co wskazywały noszone przez nich kamizelki. Wskazał, że dopóki

(...) S.A. płaciło należności wszyscy posługiwali się jej logo. Dopiero w styczniu lub lutym gdy firma upadała, ujawnili się podwykonawcy.

Z kolei świadek J. K. opisał okoliczności zmiany głównego wykonawcy, wskazując, że już od lipca 2012 roku firma (...) była obecna na budowie realizując roboty inżynierskie za (...) S.A. Po pewnym czasie uznano, że F. zostanie zatwierdzona jako podwykonawca robót inżynierskich, co formalnie nastąpiło w dniu 28 września 2012 roku. Podczas tego spotkania świadek przekazał zamawiającemu informację, iż na terenie budowy znajdują się podwykonawcy F. tj. zbrojarze, cieśle, obsługa dźwigu. Zeznał, że Ł. S. pracował wówczas jako zbrojarz konstrukcji. Efektem spotkania z września 2012 roku było przyrzeczenie zamawiającego, że wszyscy podwykonawcy będą mieli zapłacone za wykonaną pracę. Kiedy firma (...) miała trudności z płatnościami, w dniu 20 stycznia 2013 roku otrzymał od dyrektora projektu polecenie wykonania zestawienia dotyczącego płatności podwykonawcom, co też uczynił, przesyłając dokumentację także do inżyniera kontraktu. Zamawiający polecił wówczas wystąpienie o zatwierdzenie wszystkich podwykonawców jako mianowanych, by zamawiający mógł im zapłacić bezpośrednio, co ostatecznie nie nastąpiło. Wskazał, że powód nie występował w żadnych dokumentach, jednak zamawiający wiedział o jego obecności na placu budowy od dnia 24 września 2012 roku, gdyż osobiście go o tym poinformował.

Przymiotem wiarogodności Sąd obdarzył także zeznania świadka S. S. (k. 243-244). Przyznał on w swoich zeznaniach, że Ł. S. został zgłoszony dopiero w chwili kiedy upadał generalny wykonawca firma (...). Wówczas kierownik budowy zgłosił go jako podwykonawcę. Wreszcie zeznał, że wszyscy pracownicy znajdujący się na terenie budowy byli ubrani w kamizelki firmy (...) i dlatego byli traktowani jako pracownicy głównego wykonawcy. Świadek wskazał, że ani w dzienniku budowy ani też w protokołach odbioru nie figurowało nazwisko powoda. Pojawiło się ono w dokumentach dopiero bodajże w marcu 2013 r.

Uznając sprawę za dostatecznie wyjaśnioną Sąd na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2014 r. oddalił wniosek o przesłuchanie stron kierując się przy tym zasadą ekonomiki procesowej oraz mając na uwadze to, że strony danego postępowania z reguły są zainteresowane konkretnym korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, co często jest związane z przyjętą przez nich taktyką procesową. Zeznającego w charakterze strony cechuje często emocjonalne podejście do sprawy, które utrudnia dokonanie przez niego obiektywnej oceny i analizy postrzeganych zdarzeń. Natomiast stan faktyczny niniejszej sprawy oraz przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe pozwoliło na wydanie wyroku bez zbędnego przedłużania procesu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenie strony powodowej należało uznać za całkowicie nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że art. 6471 k.c., który z mocy prawa kreuje odpowiedzialność osoby trzeciej z punktu widzenia stron umowy o roboty budowlane wymienia w sposób jednoznaczny, kto jest beneficjentem wskazanego rozwiązania. Grupą osób, które mogą dochodzić zapłaty od inwestora lub od wykonawcy, z którym nie mają zawartej umowy są podwykonawcy całości lub części robót budowlanych. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy, a w/w umowy powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i generalny wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Przesłanką odpowiedzialności generalnego wykonawcy wobec dalszego podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia jest, zatem zgoda na zawarcie umowy z podwykonawcą. Przepisy art. 6471 k.c. nie określają szczególnych warunków skuteczności zgody wyrażonej wprost przez inwestora na zawarcie umowy o roboty budowlane między wykonawcą a podwykonawcą. Ponadto art. 6471 k.c. nie określa także formy wyrażenia przez inwestora lub generalnego wykonawcę zgody na zawarcie

umowy o roboty budowlane między wykonawcą a podwykonawcą. Należy więc uznać, że przesłanki skuteczności zgody inwestora wyrażonej wprost: ustnie lub na piśmie, określają ogólne przepisy kodeksu cywilnego dotyczące skuteczności oświadczenia woli. Zgodnie zaś z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej, może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. W konsekwencji, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być zatem wyrażona wprost: przez ustne czy pisemne złożenie określonego oświadczenia woli, jak również, o ile ustawa nie stanowi inaczej, w sposób dorozumiany, przez każde zachowanie, w tym także przez milczące zaakceptowanie oświadczenia woli drugiej strony, milczenie jest bowiem jedną z postaci dorozumianego oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 417/08, LEX 518078).

Sąd Rejonowy wskazuje, iż w myśl art. 6471 § 2 k.c. warunkiem uznania zachowania inwestora lub generalnego wykonawcy za milczące wyrażenie zgody więc także w sposób dorozumiany, na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą jest przedstawienie inwestorowi przez wykonawcę umowy zawartej z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, przy czym przedstawienie to musi być kierunkowe: w celu wyrażenia przez inwestora zgody na zawarcie takiej umowy podwykonawczej. Warunki te są restrykcyjne i surowe, wymaga tego, bowiem wyjątkowy charakter odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, jak również szczególny charakter milczenia jako jednego ze sposobów dorozumianego oświadczenia woli. Najistotniejszym warunkiem skuteczności tak wyrażonej zgody inwestora jest znajomość treści umowy zawartej między wykonawcą i podwykonawcą.

W ocenie Sądu nie było podstaw do rozciągania wymagań dotyczących skuteczności milczenia inwestora, na wypadki dorozumianego wyrażenia przez niego zgody w sposób czynny, jednak zgoda wyrażona w taki sposób musi dotyczyć konkretnej umowy, o określonej treści zawartej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, szczególnie tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia. Jeżeli zatem ogólne zasady wykładni oświadczeń woli pozwalają na stwierdzenie, że inwestor wyraził zgodę na konkretną umowę (jej projekt), z której wynika zakres jego odpowiedzialności solidarnej, to okoliczność ta będzie wystarczająca do uznania skuteczności tej zgody (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt I CZP 6/08, OSNC z 2008 r., nr 11, poz. 121). W konsekwencji, elementem wyrażanej w taki sposób zgody powinna być świadomość inwestora lub generalnego wykonawcy, na co wyraża zgodę, a wobec tego warunkiem skuteczności takiej zgody jest możliwość zapoznania się inwestora przynajmniej z tymi postanowieniami umowy wykonawcy z podwykonawcą, które określają zakres jego odpowiedzialności za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy. Zgoda inwestora, a także generalnego wykonawcy, wyrażona w sposób dorozumiany czynny, na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą jest skuteczna, gdy dotyczy konkretnej umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z generalnym wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi, albo z którymi miał możliwość zapoznania się. Inwestor lub generalny wykonawca nie musi znać treści całej umowy lub jej projektu, a jego znajomość istotnych postanowień umowy podwykonawczej decydujących o zakresie jego odpowiedzialności nie musi pochodzić od wykonawcy lub podwykonawcy, może mieć dowolne źródło i nie musi być ukierunkowana na wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej.

Wbrew stanowisku powoda nie zostało wykazane aby strona pozwana wyraziła zgodę na jego zatrudnienie jako podwykonawcy prac, jak również aby spółka (...) S.A. miała świadomość zakresu prac wykonywanych przez powoda oraz innych warunków umowy łączącej go z firmą (...). O tym, że pracownicy powoda wykonują określony zakres prac pozwany dowiedział się de facto tuż przed odstąpieniem od umowy zawartej z firmą (...). Jak już zostało to zaznaczone powyżej zgoda inwestora ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, a więc konkretnej umowy, o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, szczególnie tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia. Zestawienie § 1 i § 2 w art. 6471 k.c. wskazuje, że nie wystarczy udzielona z góry zgoda blankietowa na umowę o jakiegokolwiek treści z jakimkolwiek wykonawcą, przepisy regulujące wymaganie zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą znajdują bowiem zastosowanie także wówczas, gdy w umowie między wykonawcą a inwestorem, zgodnie z wymaganiami art. 6471 § 1 k.c., określono zakres robót, które

wykonawca będzie wykonywał angażując podwykonawców. Za taką interpretacją, co podkreślano w orzecznictwie, przemawia potrzeba zapewnienia należytej ochrony także inwestorowi, wyrażona zgoda ma bowiem zasadnicze znaczenie dla obciążenia go odpowiedzialnością solidarną. Zgoda inwestora w każdym wypadku będzie zatem skuteczna tylko wtedy, gdy będzie dotyczyła konkretnej umowy. Nie jest to jednak wystarczająco silny argument, aby uzasadnić tezę, że skuteczne wyrażenie zgody przez inwestora wymaga w każdym wypadku zachowania procedury opisanej w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c.

W uchwale składu 7 sędziów z dnia 29 kwietnia 2008 r. (sygn. akt III CZP 6/08) Sąd Najwyższy uznał, że istnieją dwie możliwe drogi uzyskania przez wykonawcę zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą. Droga pierwsza, którą można określić jako sformalizowaną, uregulowana została w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c. Zgodę inwestora musi poprzedzać przedstawienie mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji, po czym inwestor ma czternaście dni na wyrażenie swojej woli (zgody lub sprzeciwu). Jeżeli w ciągu tego terminu inwestor nie zgłosi sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Tylko w takich przypadkach bierne zachowanie się inwestora (milczenie) uznaje się za równoznaczne z wyrażeniem zgody. Sąd Najwyższy wskazał jednak także drugi sposób wyrażenia zgody przez inwestora, mniej sformalizowany i na zgodę udzieloną ten właśnie sposób powołuje się strona powodowa. Dla uzyskania tej zgody nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji - wystarczy, gdy inwestor uzyska informacje o osobie podwykonawcy oraz treści umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Nieistotne jest źródło tej wiedzy, natomiast niezbędne jest, aby umowa została zindywidualizowana podmiotowo i przedmiotowo. Po uzyskaniu takiej wiedzy inwestor może w dowolnej formie oraz w dowolnym czasie wyrazić zgodę. Zgoda ta może zostać wyrażona w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.), natomiast nie znajduje zastosowania fikcja prawna z art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c.

Milczące wyrażenie zgody jest jednym z rodzajów dorozumianego oświadczenia woli (wyrażenia zgody), jeżeli zatem ustawodawca konstruując w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c. warunki skuteczności milczącego wyrażenia zgody, przypisał decydujące znaczenie znajomości inwestora treści umowy podwykonawczej, a ściślej możliwości zapoznania się z treścią tej umowy, to jest to istotna wskazówka przy wykładni art. 6471 § 1 zdanie pierwsze k.c. w zakresie warunków skuteczności dorozumianego czynnego wyrażenia zgody przez inwestora. Elementem wyrażanej w taki sposób zgody powinna być świadomość inwestora, na co wyraża zgodę, a wobec tego warunkiem skuteczności takiej zgody jest możliwość zapoznania się inwestora przynajmniej z tymi postanowieniami umowy wykonawcy z podwykonawcą, które określają zakres jego odpowiedzialności za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy. Należy zatem uznać, że zgoda inwestora, wyrażona w sposób dorozumiany czynny, na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą, jest skuteczna, gdy dotyczy konkretnej umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi, albo z którymi miał możliwość zapoznania się. Inwestor nie musi znać treści całej umowy lub jej projektu, a jego znajomość istotnych postanowień umowy podwykonawczej decydujących o zakresie jego odpowiedzialności nie musi pochodzić od wykonawcy lub podwykonawcy, może mieć dowolne źródło i nie musi być ukierunkowana na wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej. Tym różnią się warunki skuteczności zgody dorozumianej czynnej od surowszych warunków skuteczności milczącego wyrażenia zgody, określonych w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c.

Taką wykładnię art. 6471 § 2 zdanie pierwsze k.c. w zakresie warunków skuteczności dorozumianej czynnej zgody inwestora uzasadnia też charakter jego odpowiedzialności. Skoro zgodnie z art. 6471 § 5 k.c. inwestor odpowiada za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, a jego solidarna odpowiedzialność z wykonawcą ma charakter ustawowej solidarnej odpowiedzialności gwarancyjnej za cudzy dług, on zaś sam pełni rolę ustawowego poręczyciela gwarancyjnego wykonawcy, to niewątpliwie warunkiem tej odpowiedzialności jest to, by znał lub miał możliwość poznania tych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2010 r., sygn. akt III CSK 152/10). Natomiast, jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, stronie pozwanej nie był znany ani zakres prac wykonywanych przez powodową spółką ani jak została ustalona kwestia rozliczeń i w jakiej wysokości.

W ocenie Sądu Rejonowego powoływane przez stronę powodową okoliczności faktyczne nie uzasadniają odpowiedzialności pozwanej spółki w oparciu o przepis art. 6471 § 2 k.c. Należy bowiem podkreślić, że obecność pracowników powoda na budowie, umieszczenie na terenie budowy urządzeń czy też obecność przedstawicieli powoda podczas spotkań nie mogą uzasadniać wniosku o możliwości pozwanego zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej. O ile można zgodzić się ze stwierdzeniem, że opisane powyżej fakty winny doprowadzić stronę pozwaną do wniosku, że na budowie jest obecny podwykonawca, na obecność którego na budowie nie wyraziła ona zgody, to nie można zgodzić się z twierdzeniem, że po stwierdzeniu tego faktu pozwany winien zabiegać o zapoznanie się z treścią umowy podwykonawczej. Zdaniem Sądu możliwość zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej oznaczać winna realną możliwość, a nie możliwość teoretyczną. Nie można wymagać, aby inwestor zabiegał o przedstawienie mu umowy podwykonawczej, skoro to nie w jego interesie, a w interesie podwykonawcy leży jej akceptacja. To powód zatem jako zainteresowany ewentualnym rozszerzeniem odpowiedzialności za wypłatę należnego mu wynagrodzenia winien zabiegać, jeżeli nie o wyrażenie wprost zgody na zawarcie umowy podwykonawczej, to chociaż winien przesłać kopię tej umowy celem zapoznania się przez stronę pozwaną z jej postanowieniami. Ewentualny brak protestu pozwanego oznaczałby wyrażenie zgody na zawarcie tej umowy ze skutkiem w postaci solidarnej odpowiedzialności pozwanego za zobowiązanie firmy (...) wobec powoda. Co więcej, zdaniem Sądu, powód Ł. S., jako profesjonalista w zakresie świadczonych usług winien żądać okazania mu zgody pozwanego jako Inwestora na jego udział w wykonaniu prac przed przystąpieniem do ich wykonania. Powód winien zadbać, aby strona pozwana miała świadomość istotnych warunków umowy łączącej go z (...). Tylko w ten bowiem sposób mogłoby dojść do powstania solidarnej odpowiedzialności (...) oraz (...) za wypłatę wynagrodzenia strony powodowej.

Należy zauważyć, że w tzw. (...) stanowiących integralną część umowy o roboty budowlane z dnia 6 grudnia 2012 roku zamawiający (...) i wykonawca precyzyjnie określili procedurę zaangażowania podwykonawcy w celu realizacji części robót. Zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą wymagało każdorazowej zgody zamawiającego (...), a nadto przed wyrażeniem zgody przez zamawiającego (inwestora) na zawarcie wyżej wymienionej umowy, podwykonawcę musiał zaakceptować inżynier kontraktu, którym wówczas był S. S.. Z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że firma (...) podpisała umowę z powodem jako podwykonawcą w chwili gdy spółka ta sama występowała jako podwykonawca (...) S.A. Zarówno pierwotny wykonawca czyli (...) S.A. jak i jego następca tj. firma (...) nie wywiązali się z przyjętych na siebie zobowiązań w celu uzyskania akceptacji zamawiającego (...) na zatrudnienie powoda jako podwykonawcy. W chwili gdy doszło do podpisania umowy o roboty budowlane z powodem tj. w dniu 1 sierpnia 2012 roku zamawiający (...) nie wiedział o istnieniu podwykonawcy, a tym bardziej nie znał treści umowy z nim zawartej.

Powyższe wynika z całości materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań świadków przesłuchanych w przedmiotowej sprawie. Kiedy w styczniu 2013 roku wykonawca, z uwagi na trudności finansowe nie regulował zobowiązań względem podwykonawców, kierownik budowy poinformował o tym fakcie dyrektora projektu przekazując mu drogą elektroniczną zestawienie płatności na rzecz poszczególnych podwykonawców. Następnie pismem z dnia 20 lutego 2013 roku kierownik budowy J. K. zwrócił się do inżyniera - S. S. z prośbą o zatwierdzenie prac zbrojarskich wykonanych przez podwykonawcę Ł. S., załączając do pisma m. in. łączącą go z firmą (...) umowę o roboty budowlane. W piśmie z dnia 25 lutego 2013 roku inżynier S. S. pozostawił powyższą decyzję zamawiającemu tj. (...) S.A wskazując, że firma (...) naruszyła postanowienia umowy zawarte w subklauzuli 4.4. (...), a nadto nie dołączyła do oferty wykazu prac przeznaczonych do wykonania, co także potwierdził zamawiający (...), odmawiając zaspokojenia roszczenia powoda.

Powyższe koresponduje z zeznaniami przesłuchanego w charakterze świadka S. S., który wskazał, że powód został zgłoszony dopiero w chwili kiedy upadał generalny wykonawca tj. F.. Wówczas właśnie kierownik budowy zgłosił powoda jako podwykonawcę przedkładając umowę łączącą go z F., a co także potwierdzili kolejni świadkowie K. P. i J. K.. Należy także zwrócić uwagę na zeznania świadków, którzy wskazywali, że pracownicy pozostający na terenie budowy nosili jednakowe kamizelki robocze z logo głównego wykonawcy F., wobec czego byli traktowani jako jego pracownicy. Wprawdzie świadek J. K. zeznał, że zamawiający (...) od dnia 24 września 2012 roku miał wiedzę o

obecności Ł. S. na terenie budowy bowiem osobiście go o tym poinformował, to jednak z treści tych zeznań nie można wywieść, że zamawiającemu została przedłożona umowa zawarta przez wykonawcę z powodem, a także, że znał lub miał możliwość poznania postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, które wyznaczają zakres jego solidarnej odpowiedzialności.

Ze złożonego oświadczenia zamawiającemu o obecności powoda na budowie nie można wywodzić, że zaistniały wskazane w art. 6471 § 2 zd. 2 k.c. przesłanki pozwalające na uznanie, że doszło do wyrażenia zgody w sposób milczący. Należy pamiętać, że warunkiem wyrażenia przez inwestora zgody w sposób dorozumiany czynny, jest przede wszystkim znajomość inwestora istotnych postanowień umowy o roboty budowlane zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą, w szczególności tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia podwykonawcy. Inwestor musi znać zakres robót danego podwykonawcy by móc ustalić chociażby czy jego kondycja finansowa pozwoli mu na poniesienie tego typu wydatków. Należy w tym miejscu podkreślić, iż nie można utożsamiać akceptacji wyrażonej po wykonaniu prac, czy na końcowym etapie robót ze zgodą, o której mowa w art. 6471 k.c. Zgoda ta może być wyrażona po zawarciu umowy, ale wykonanie prac w całości lub w przeważającej mierze czyni ją bezprzedmiotową. Pozwany dowiadując się, iż prace zostały wykonane przez stronę powodową nie miał innego wyjścia jak tylko ten fakt zaakceptować, co nie oznacza, iż wyraził zgodę na zatrudnienie podwykonawcy.

Tym samym należy przyjąć, iż pozwana spółka nie wyraziła zgody ani wprost (zarówno ustnie, jak i pisemnie), ani w sposób dorozumiany na zawarcie umowy podwykonawczej z powodem. Strona powodowa nie wykazała, by strona pozwana знаła treść umowy podwykonawczej, by znała zakres prac podlegających wykonaniu, w tym postanowienia odnoszące się do wysokości wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Należy wskazać, iż już w samym pozwie powód nie przedstawił twierdzeń co do okoliczności pozwalających mu na domaganie się spełnienia świadczenia od strony pozwanej jako inwestora. Powód w uzasadnieniu pozwu ograniczył się do wskazania, że została ogłoszona upadłość generalnego wykonawcy firmy (...) co spowodowało pozostawienie wielu firm podwykonawczych bez zapłaty i zmusiło go do wystąpienia wobec Inwestora z żądaniem zapłaty.

Zgodnie z art. 6 k.c. w myśl ogólnych zasad procesowych, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., sygn. akt II CKN 531/97, LEX nr 496544), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 299/06). Wobec powyższego, ciężar udowodnienia tego, że (...) wyraził zgodę na zawarcie umowy o roboty budowlane wykonawcy z podwykonawcą spoczywa na powodzie, bowiem on z tego faktu wywodzi skutki prawne. Jeżeli zaś (...) twierdził, że zgody takiej nie wyraził również w sposób dorozumiany oraz, że nie znał istotnych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, podwykonawca powinien udowodnić także świadomości (...) co do tych okoliczności, wyznaczających zakres jego odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy lub to, że z postanowieniami tymi inwestor mógł się zapoznać.

Wobec powyższych okoliczności Sąd uznał, iż nie istnieją żadne podstawy by przyjąć, iż spełnione zostały przesłanki solidarnej odpowiedzialności pozwanego ((...)) za wynagrodzenie należne Ł. S. (podwykonawcy). Tym samym wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2014 r. oddalił powództwo w całości.

Mając na względzie fakt, iż pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2014 r. ograniczył żądanie pozwu, Sąd zgodnie z dyspozycją art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 10.700,09 złotych od dnia 20 marca 2013 r. do dnia 27 marca 2013 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej, jako wygrywającej sprawę w całości, składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U 2013.461 j.t.). Do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 złotych uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161. Ponieważ zgodnie z treścią ustawy z dnia 16



listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 r. Nr 225, poz. 1635 ze zm.) opłacie skarbowej podlega dokument stwierdzający ustanowienie pełnomocnika, a obowiązek jej zapłaty ciąży na osobach i jednostkach wystawiających (sporządzających) dokumenty (w tym dokument pełnomocnictwa) opłatę skarbową należy zaliczyć do kosztów procesu, ale nie wynagrodzenia pełnomocnika, gdyż to nie on ją uiszcza, a jego mocodawca.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji.